

Roland P r e j s OFM Cap, *Administracja diecezjalna w Królestwie Polskim w latach 1863-1918. Studium prozopograficzne*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012, ss. 404.

Królestwo Polskie zostało utworzone na kongresie wiedeńskim trwającym od września 1814 do 9 czerwca 1815 r. w Wiedniu, zwołanym w celu rewizji zmian terytorialnych i ustrojowych spowodowanych wybuchem rewolucji francuskiej i wojnami napoleońskimi oraz wypracowania nowych zasad ładu kontynentalnego. W granicach Królestwa znalazły się w całości tylko diecezja warszawska, kielecka i lubelska, podczas gdy część diecezji płockiej (dekanat Górzno), włocławskiej (archidiakonat pomorski i kruszwicki) były w zaborze pruskim, część diecezji wigierskiej (okręg białostocki) należała do Rosji, a poważna część diecezji krakowskiej (okręgi polityczne: Bochnia, Myślenice, Nowy Sącz) była w granicach zaboru austriackiego. W Królestwie Polskim znalazło się z kolei 458 parafii z archidiecezji gnieźnieńskiej, 36 parafii z diecezji przemyskiej (Zamojszczyzna), 3 parafie z diecezji poznańskiej (koło Pызdr) oraz 49 parafii z diecezji wrocławskiej (rejon Częstochowy i Siewierza)¹. Od 1816 r., w wyniku rozmów władz ze Stolicą Apostolską, postulowano dostosowanie podziału diecezjalnego do nowych politycznych granic Królestwa Polskiego oraz do jego wewnętrznego podziału na województwa (utworzono 8 województw). Po pozytywnym rozpatrzeniu papież Pius VII wydał bullę *Ex imposita nobis a Deo* w dniu 30 VI 1818 r., którą urządził organizację kościelną w Królestwie Polskim. W skład organizacji kościelnej weszły: metropolia warszawska, diecezje: lubelska, płocka, włocławska, krakowska oraz nowo powstałe diecezje – janowska (podlaska), sandomierska i sejneńska (augustowska). Druga poważna zmiana w strukturze diecezjalnej Królestwa Polskiego nastąpiła w roku 1867. W ramach represji po powstaniu styczniowym, car Aleksander II ukazem z dnia 10/22 V 1867 r. dokonał kasaty diecezji podlaskiej, a w roku 1882, dnia 28 XII, papież Leon XII bullą *Ut Primus catholicae Ecclesiae* utworzył diecezję kielecką, co stanowiło ostateczny etap rozwoju struktur diecezjalnych w Królestwie Polskim do roku 1918².

Konstytucja Królestwa Polskiego z dnia 27 IX 1815 r. postanawiała, że to król będzie mianował arcybiskupów, biskupów różnych wyznań, sufraganów, prałatów i kanoników. To postanowienie było nie do przyjęcia dla Stolicy Apostolskiej, ponieważ królem Polski był car, a on był wyznania prawosławnego. Pomimo długich rokowań w tej sprawie Stolica Apostolska nigdy formalnie tego prawa nie uznała. Car mianował biskupami najczęściej ludzi starych i dogodnych dla siebie, lojalnych wobec swojej osoby. Jeżeli wybrany biskup okazywał się nielojalny, władze pozbawiały go urzędu i deportowały w głąb Rosji (np. biskup podlaski J.M. Gutkowski, deportowany do Jezioran w guberni mohylowskiej w 1840 r.). Chcąc wyrzucić więk-

¹ B. KUMOR, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772-1918)*, Kraków 1980, s. 203-204.

² Tamże.

szy nacisk na Stolicę Apostolską, władze carskie stosowały formę polityki kościelnej polegającą na przedłużaniu wakatów stolic biskupich, które powodowały destabilizację funkcjonowania życia religijnego w diecezji. Władze carskie, wykorzystując przepisy o wakujących stolicach biskupich, bardzo często poprzez szykany i machinacje narzucały swoich kandydatów, z reguły ludzi starych i bojaźliwych. Wniosek, który nasuwa się samoistnie, świadczy o tym, że na czele diecezji stawali tymczasowi zarządcy-administratorzy, którzy nadawali kształt życiu religijnemu w diecezjach Królestwa Polskiego.

W literaturze nie poświęcono dotychczas większej uwagi administratorom diecezjalnym. W różnych opracowaniach o dziejach diecezji można znaleźć jakieś wzmianki o kapłanach, którzy zasłużyli się w życiu Kościoła, ale zauważa się brak syntetycznego opracowania opartego na kwerendzie źródłowej. Pewne próby syntez dziejów Kościoła katolickiego pod zaborem rosyjskim można znaleźć np. u bpa Wincentego Urbana w studium *Ostatni etap dziejów Kościoła w Polsce przed nowym tysiącleciem (1815-1965)*, ks. Bolesława Kumora *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772-1918)* i u wielu innych. Próby takiego opracowania podjął się o. Roland Prejs w swojej publikacji *Administracja diecezjalna w Królestwie Polskim w latach 1864-1918. Studium prozopograficzne*. Autor omawianej pracy jest kapłanem w Zakonie Braci Mniejszych Kapucynów. Jest związany ze środowiskiem naukowym KUL. Obecnie kieruje Katedrą Dziejów Teologii. W latach 1983-1988 odbył studia z historii Kościoła w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Doktorat napisał w 1988 r. u ks. prof. dr. hab. Zygmunta Zielińskiego, habilitację uzyskał w 2004 r. Jest wykładowcą historii teologii na KUL-u, historii franciszkanizmu w WSD Kapucynów w Lublinie, WSD Kapucynów w Krakowie i w Instytucie Studiów Franciszkańskich. Twórczość i dorobek naukowy prof. Rolanda Prejsa obejmuje ponad 200 rozpraw, artykułów i recenzji z zakresu historii zakonów franciszkańskich w Polsce. Jest on też autorem 8 tomów *Polskiej Bibliografii Franciszkańskiej*. Od 2007 r. o. Prejs jest profesorem nadzwyczajnym KUL, w 2013 roku uzyskał tytuł naukowy profesora.

Za okres badawczy o. Prejs obrał czas głębokich przemian politycznych i stworzenia nowego ustroju i życia kościelnego w Królestwie Polskim. Jak zauważa sam autor, rozprawa dotyczy Królestwa Polskiego. Chronologicznie studium obejmuje czas od 1864 r. (upadek powstania styczniowego) do 1918 r. (odzyskanie przez Polskę niepodległości). Autor nie zamierzał w swojej pracy zajmować się powstaniem styczniowym, ani represjami caratu wobec duchowieństwa, nie zajmuje się też kwestią Kościoła Greckokatolickiego, która domaga się innych metod badawczych. Całą uwagę koncentruje na ludziach, którzy mieli wkład i tworzyli życie kościelne w Królestwie Kongresowym.

Praca, która powstała, jest studium syntetycznym opartym głównie na literaturze drukowanej. Jak autor sam zaznaczył, pragnie skupić się na informacjach zawartych w drukowanych publikacjach i spróbować na ich podstawie nakreślić obraz w miarę syntetyczny. Ojciec Prejs wykorzystał schematyzmy diecezjalne, które pozwoliły ustalić listę administratorów diecezji, oficjałów, surogatów i regensów konsystorza, a także ich życiorysy i karierę. Wykorzystano również czasopisma diecezjalne, ukazujące się w Królestwie po 1905 r.: „Miesięcznik Pasterski Płocki”, „Kronikę Die-

cezji Kujawsko-Kaliskiej”, „Kronikę Diecezji Sandomierskiej”, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie”, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie”. Jako uzupełnienie danych ze źródeł drukowanych i literatury przedmiotu autor dokonał kwerendy archiwalnej, korzystając z zespołów Archiwum Archidiecezjalnego w Lublinie (Konsystorz Generalny Lubelski), Archiwum Diecezjalnego w Kielcach (Konsystorz Generalny Kielecki), Archiwum Diecezjalnego w Sandomierzu (Konsystorz Generalny Sandomierski) oraz Archiwum Diecezjalnego w Łomży. Wykorzystano rękopis ks. Stanisława Chodyńskiego, przechowywany w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku, „Katalog prałatów i kanoników włocławskich”, stanowiący źródło wiedzy o ludziach, którzy tworzyli życie kościoła lokalnego.

Omawiana praca została podzielona na pięć rozdziałów, dopełnionych bibliografią, wstępem, zakończeniem, spisem tabel, indeksem osób i indeksem geograficznym. Pierwszy rozdział, wprowadzający w tematykę rozprawy, obejmuje aspekty prawne i formalne. Autor stara się nam przybliżyć polityczne i kościelne struktury organizacyjne od momentu utworzenia Królestwa Polskiego w 1815 r. Rozdział stanowi syntezę ustroju i organizacji Kościoła Polskiego, omawia konkordat pomiędzy carem rosyjskim a Stolicą Apostolską zawarty w 1847 r., szeroko opisuje powstanie instytucji Kolegium Duchownego w Petersburgu w Królestwie Polskim, znaczenie i jego rolę, przybliża sytuację Kościoła po zerwaniu przez Rosję konkordatu poprzez wprowadzanie nowych ukazów i rozporządzeń. Czytelnik może się zorientować, że Kościół katolicki w Rosji był poddany różnym ograniczeniom. Cała działalność Kościoła podlegała kontroli szeroko rozumianego aparatu administracyjnego, którego celem nie było na pewno umocnienie Kościoła katolickiego.

Rozdział drugi autor poświęcił biskupom, administratorom diecezji, oficjałom, surogatom i regensom konsystorzy. Dowiadujemy się, że nominacja biskupów należała do króla (a więc i cara), czego Stolica Apostolska nie chciała zaakceptować, ponadto papież był zmuszony do uznania kandydatów, których przedstawiał mu monarcha. Pomimo takiego stanu rzeczy, Stolica Apostolska nie polegała tylko na prezentacji przez władze carskie, ale różnymi sobie znanymi drogami pozyskiwała informacje o kandydatach. Autor postarał się w sposób chronologiczny ukazać, kto i kiedy pełnił określone funkcje i kto miał na to wpływ. Posłużył się w tym celu zestawieniami tabelarycznymi, dzięki czemu dane stają się przejrzyste i czytelne wśród wielości faktów.

Rozdział trzeci o. Prejs poświęca pochodzeniu, zdobytemu wykształceniu i pracy dla Kościoła badanej grupy księży. W kwestii pochodzenia autor bierze pod uwagę miejsce urodzenia, pochodzenie społeczne i narodowość. Autor wykazał, że w badanej grupie wystąpiły dwie narodowości – Polaków i Litwinów. Podział na dwie narodowości nie wpływał na ich wierność Kościołowi. Poczucie służby Kościołowi stało u badanych duchownych na pierwszym miejscu. Badani przez autora duchowni mieli przynajmniej święcenia prezbiteratu, większość księży ukończyła któreś z seminariów w Królestwie (problematyką seminariów zajmuje się autor w V rozdziale rozprawy). Bezpośrednim przygotowaniem do pełnienia zadań w pracy dla diecezji miało być ukończenie studiów specjalistycznych zarówno w Akademii Duchownej w Warszawie jak i Akademii Duchownej w Petersburgu. Z tych dwóch Akademii mieli się rekrutować przyszli biskupi, urzędnicy konsystorzy, wykładowcy seminariów duchownych, proboszczowie znaczniejszych parafii. Autor, porównując lata

studiów z miejscem studiów akademickich, wyróżnił trzy grupy, które podzielił na: „pokolenie postyczniowe”, „pokolenie leonowe” i „pokolenie piusowe”. Ten podział odnosił się nie tylko do biskupów, ale w ogóle do wyższego duchowieństwa. Autor wykazał, że obie Akademie opuszczali absolwenci przede wszystkim przygotowani do praktycznego załatwiania administracyjnych spraw diecezjalnych. Nie uzyskiwali wykształcenia w zakresie katolickiej nauki społecznej. Praca na rzecz Kościoła, postawa służby u każdego kapłana miała niepowtarzalną drogę. Autor, skupiając się na wybranej grupie księży wykazał, iż taki kapłan, kończąc Akademię w Warszawie czy Petersburgu, z reguły rozpoczynał karierę jako sekretarz konsystorza, łącząc tę funkcję z wikariatem w jakiejś parafii, następnie po określonym czasie awansował na regensa konsystorza wraz z tytułarnym probostwem. Następnie mógł przejść na stanowisko surogata, potem oficjała. W tym rozdziale na uwagę zasługuje obalenie przez autora tezy, że do funkcji kościelnych dochodzili ludzie starzy, niesamodzielni, lękliwi i zamknięci na inicjatywy w życiu Kościoła. Ojciec Prejs wykazał, że biskupami zostawali ludzie w sile wieku, mający około 45-55 lat, chociaż zdarzały się wypadki objęcia konkretnej stolicy biskupiej przez biskupa w podeszłym wieku, np. bp Kacper Borowski został ordynariuszem diecezji płockiej w wieku 81 lat. To samo dotyczyło administratorów – wiek obejmowania funkcji oscylował pomiędzy 50 a 60 rokiem życia, a jeżeli chodzi o wiek oficjałów i surogatów, to był on nieznacznie mniejszy od administratorów. A więc kluczowe dla administracji diecezjalnej stanowiska w Królestwie Polskim osiągalni duchowni w sile wieku, mający pewne doświadczenie w pracy duszpasterskiej.

W czwartym rozdziale autor podejmuje kwestię realizacji zadań kościelnych. Jak zauważa, było to najtrudniejsze zadanie w procesie powstawania rozprawy. By nie zagubić się w mnóstwie szczegółów, praca musiała pójść w kierunku syntezy, ale jak zaznacza sam autor, próba syntezy powoduje, że brakuje ukazania całej palety różnorodności ludzkich postaw i zachowań. I tak o. Prejs przedstawił wkład poszczególnych osób – biskupów, administratorów diecezji, oficjałów, surogatów, regensów konsystorza w kontaktowanie się ze Stolicą Apostolską i z władzami państwowymi. Przedstawił próby organizowania współpracy między diecezjami, wkład w wizytacje parafialne, rozwiązywanie spraw społecznych. Od powstania styczniowego do końca XIX wieku biskupi nie mogli złożyć wizyty *ad limina Apostolorum*. Łączność biskupów ze Stolicą Apostolską była ograniczona. Autor wykazał, że jakieś drogi łączności ze Stolicą Apostolską, metodą konspiracji, były czynione i to przez najodważniejszych hierarchów (np. bp Konstanty Ireneusz Lubieński z Sejnu, bp Maciej Majerczak z Kielc, bp Wincenty Popiel z Płocka). Biskupi i administratorzy byli traktowani przez carat jako funkcjonariusze państwowi. Składali przysięgę służby i pobierali pensje ze skarbu państwa, co wiązało się z wywieraniem wpływu na mianowanie oficjałów, surogatów i regensów konsystorza. Do władz państwowych biskupi i administratorzy odnosili się z szacunkiem, co nie oznacza, że biernie akceptowali wszystkie poczynania władzy.

Najdawniejsza tradycja kościelna знаła zwoływanie synodów metropolitalnych czy krajowych, jednak w Królestwie Polskim zgromadzenia takie nie odbywały się. Okazją do wzajemnego spotkania się biskupów były różnego rodzaju jubileusze hierarchów, objęcia diecezji, bądź inne podobne okoliczności. Możliwość odbywania formalnych konferencji biskupów Królestwa stworzyło wprowadzenie ukazu tolerancyjnego

w 1905 r. Od 1905 do 1918 r. odbyło się 10 konferencji. Podejmowano na nich problematykę stosunku duchowieństwa do ruchów wolnościowych, sprawę uposażenia duchowieństwa, zwrotu majątków kościelnych, ujednoczenie praktyk liturgicznych. W tym rozdziale dowiadujemy się, że wizytacje parafialne należały do kompetencji biskupów, które odbywały się za zgodą władz państwowych oraz to, że duchowni stojący na czele diecezji byli na ogół dobrze przygotowani do swych zadań i w większości sumiennie się z nich wywiązywali. Nie obce im były również sprawy społeczne, aczkolwiek działalność filantropijna była również poddawana wielorakim ograniczeniom ze strony administracji państwowej (poruszona kwestia Związku Katolickiego).

Rozdział piąty zajmuje się problematyką troski o duchowieństwo i życie konsekrowane. Za wykształcenie alumnów w Królestwie Polskim było odpowiedzialnych 11 seminariów duchownych, prowadzonych przez duchowieństwo diecezjalne i przez misjonarzy św. Wincentego. Wydarzenia powstania styczniowego i jego następstwa spowodowały przekształcenie sieci seminariów. Autor opisuje dzieje poszczególnych seminariów, ich reorganizację, problemy bytowe i finansowe, zajmuje się kwestią studiów akademickich oraz problematyką moralności kapłanów (odbywanie dorocznych rekolekcji, życia wspólnego duchowieństwa). Dnia 27/28 XI 1864 przeprowadzono kasę klasztorów. Autor ukazuje zadania, jakie stanęły przed rządcami diecezji wobec zaistniałego faktu, m.in. uporządkowanie kanonicznej sytuacji zakonników, sprawa jurysdykcji nad klasztorami. W tym czasie narodziło się nowe zjawisko w życiu konsekrowanym – powstanie licznych zgromadzeń bezhabitowych, założonych przez kapucyna o. Honorata Koźmińskiego. Autor opisuje pokrótce ich dzieje, rolę oraz stosunek rządców diecezji do tych nowo powstałych zgromadzeń. Porusza także problem ruchu mariawickiego.

Do napisanej kompetentnie i interesującej rozprawy o. Prejsa można zgłosić kilka zastrzeżeń, czy raczej zapytań. Wydaje się, że kwestię ruchu mariawickiego lepiej byłoby omówić w łączności z zagadnieniem poziomu moralnego duchowieństwa – ruch mariawicki wyrastał wszak z pragnienia duchowego odrodzenia stanu kapłańskiego. Zabrakło przedstawienia stosunku hierarchów Królestwa Polskiego do ruchu tercjarskiego, na bazie którego wyrosły przecież zgromadzenia zakonne założone przez bł. Honorata Koźmińskiego. Wreszcie uwaga dotycząca bazy źródłowej: czy nie należało sięgnąć do archiwów Petersburga i Moskwy, w których z pewnością byłoby wiele materiałów na temat stosunku władz carskich do Kościoła katolickiego w Królestwie Polskim. A jeśli z jakichś powodów autor tego nie uczynił, to powinien był wyjaśnić to we wstępie.

Powyższe sugestie i wątpliwości w niczym nie umniejszają wartości tak znakomitej pracy, która jest znaczącą publikacją poszerzającą naszą wiedzę o warunkach, w jakich działał Kościół katolicki w Królestwie Polskim doby popowstaniowej. Praca o. prof. Rolanda Prejsa imponuje erudycją, uszczegółowieniami, zestawieniami. Jest ważnym kompendium wiedzy, dopełnieniem, jeżeli chodzi o problematykę organizacji diecezjalnej w Królestwie Polskim. Autor jawi się jako historyk dociekliwy w kontakcie ze źródłami, umiejętnie wyciągający wnioski, co jest wielką zasługą Profesora, a tym samym stanowi zachętę do zapoznania się z tym dziełem.

Tomasz Kropidłowski OFM Cap